

NR INDEKSU 374776

PL. ISSN 0137-8287

rodzina

NR 8
(1631)
1999

MIESIĘCZNIK KATOLICKI ● SIERPIEŃ ● CENA 1,20 ZŁ



Przemienienie Jezusa

„Po sześciu dniach Jezus wziął z sobą Piotra, Jakuba i brata jego Jana i zaprowadził ich na górę wysoką, osobno. Tam przemienił się wobec nich: twarz Jego zajaśniała jak słońce, odzienie zaś stało się białe jak światło. A oto im się ukazali Mojżesz i Eliasz, którzy rozmawiali z Nim. Wtedy Piotr rzekł do Jezusa: *Panie, dobrze, że tu jesteś; jeśli chcesz, postawię tu trzy namioty: jeden dla Ciebie, jeden dla Mojżesza i jeden dla Eliasza*. Gdy on jeszcze mówił, oto obłok świetlany ostonił ich, a z obłoku odezwał się głos: *To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie, Jego słuchajcie!* Uczniowie, słysząc to, upadli na twarz i bardzo się zlekli. A Jezus zbliżył się do nich, dotknął ich i rzekł: *Wstańcie, nie lekajcie się!* Gdy podnieśli oczy, nikogo nie widzieli, tylko samego Jezusa. A gdy schodzili z góry, Jezus przykazał im mówiąc: *Nie opowiadajcie nikomu o tym widzeniu, aż Syn Człowieczy zmartwychwstanie*” (Mt 17, 1-9).

Bezpośrednio przed opisem przemienienia wszyscy synoptycy podają słowa Jezusa o Synu Człowieczym przychodzącym „w królestwie swoim”, które teraz ujrzą tylko wybrani z Apostołów: „Zaprawdę powiadam wam: Niektórzy z tych, co tu stoją, nie zazną śmierci, aż ujrzą Syna Człowieczego przychodzącego w królestwie swoim” (Mt 16, 28). Piotr, Jakub i Jan są więc tymi, którzy zostali dopuszczeni do oglądania Chrystusa w chwale, i przez to stali się uczestnikami Jego tajemnicy zmartwychwstania i wniebowstąpienia.

„A oto im się ukazali Mojżesz i Eliasz, którzy rozmawiali z Nim”. Mojżesz reprezentuje tu Prawo, natomiast Eliasz — Proroków. Prawo i Prorocy spełniają się teraz w Chrystusie. Łukasz podaje, że Mojżesz i Eliasz rozmawiali o bliskim odejściu Chrystusa w Jeruzolimie. Odejście oznacza tu odejście z tego świata, śmierć, zmartwychwstanie i wnie-

bowstąpienie. „Czyż Mesjasz nie miał tego cierpieć, aby wejść do swojej chwały?” (Łk 24, 26).

„Panie, dobrze że tu jesteś; jeśli chcesz, postawię tu trzy namioty: jeden dla Ciebie, jeden dla Mojżesza i jeden dla Eliasza”. Obecność Boga wśród swojego narodu symbolizowana była przez namiot spotkania na pustyni, tabernakulum. Jak w drodze do Emaus uczniowie poproszą: „Zostań z nami, gdyż ma się ku wieczorowi i dzień się już nachylił” (Łk 24, 29), tak samo o tę obecność proszą uczniowie na górze przemienienia, chcąc postawić trzy namioty.

Wówczas zjawił się „obłok świetlany” i „ostonił ich”. W Starym Testamencie obłok był symbolem Bożej obecności. „Nie ustępował sprzed ludu słup obłoku we dnie ani słup ognia w nocy” (Wj 13, 22). Motyw obłoku powraca w czasach mesjańskich: „Wtedy Pan ponownie to wskaże i będzie można widzieć chwałę Pańską i obłok, podobnie jak za Mojżesza można ją było widzieć i jak wtedy, gdy Salomon modlił się, aby miejsce zostało w uroczysty sposób poświęcone” (2 Mch 2, 8).

„To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie. Jego słuchajcie!” — jest to wyraźne nawiązanie do chrztu w Jordanie (Mt 3, 17). „Jego słuchajcie” — a więc weźcie te słowa głęboko do serca: „(...) wyczekujemy Pana naszego Jezusa Chrystusa, który przekształcił nasze ciało poniżone na podobne do swego chwalebego ciała, tą potęgą, jaką może On także wszystko, co jest, sobie podporządkować” (Flp 3, 20-21). „My wszyscy z odstoniętą twarzą wpatrujemy się w jasność Pańską jakby w zwierciadle; za sprawą Ducha Pańskiego, coraz bardziej jaśniejąc, upodobamy się do Jego obrazu” (2 Kor 3, 18).

Przemienienie Jezusa, owo doświadczenie mistyczne trwało krótko. Po chwili, „gdy podnieśli oczy, nikogo nie widzieli, tylko

samego Jezusa”. A już w najbliższym czasie przyjdzie zdrada, trwoga, śmierć krzyżowa, „godzina ciemności”. Ale uczniowie otrzymali już odpowiedź, którą potwierdzi Zmartwychwstanie: wiara w Jezusa Chrystusa ma moc przemieniającą.

Niektórzy uważają, iż nie można porównywać wiary, którą najczęściej przeżywamy w mroku, z blaskiem przemienienia na górze Tabor; i że budzi sprzeciw utożsamianie skutków wiary w naszym życiu z tym, co ukazuje ten fragment Ewangelii. A jednak czy wiara nie jest wyglądaniem Boga, który nadchodzi, rękojmą zmartwychwstania? Wiara przecie przemienia życie nas wszystkich, „z odstoniętą twarzą wpatrujemy się w jasność Pańską jakby w zwierciadle (...)” (2 Kor 3, 18). Najlepiej ukazywali to Ojcowie wschodni, powołując się na św. Pawła: „przemieniajcie się przez odnawianie umysłu, abyście umieli rozpoznawać, jaka jest wola Boża: co jest dobre, co Bogu przyjemne i co doskonałe” (Rz 12, 2). To przemienienie obejmuje jednocześnie umysł i zmysły; objawiając się całemu człowiekowi, a nie tylko jednej z jego władz. Wiara nie jest namacalna, materialna, ale jest jak najbardziej rzeczowyista. Jezus kładzie duży nacisk na przemieniającą potęgę wiary. „A ci, którzy należą do Chrystusa Jezusa, ukrzyżowali ciało swoje z jego namiętnościami i pożądaniem. Mając życie od Ducha, do Ducha się też stosujemy” (Ga 5, 25).

Czytając słowa św. Pawła skierowane do Galatów, chciałoby się za o. Aleksandrem Mieniem, księdzem prawosławnym, powiedzieć: „Daj nam, o Boski Nauczycielu, moc i wiarę, ich niezłomną nadzieję i ogień miłości do Ciebie. Kiedy pobłądziwszy na ścieżkach życia zatrzymamy się, nie wiedząc dokąd iść dalej, daj nam zobaczyć w ciemnościach Twoje oblicze. Poprzez jazgot i huk ery technicznej, tak potężnej i jednocześnie tak bardzo nędznej i bezsilnej, naucz nas wstuchiwać się w ciszę wieczności i daj nam usłyszeć Twój głos, Twoje wzniciające ducha męstwa słowa: »A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata« (Mt 28, 10)”.

NASZA OKŁADKA

Apostołowie Piotr i Paweł — mal. El Greco (1541-1614)

XII Krajowe Zebranie Delegatów STPK

W dniu 19 czerwca 1999 roku odbyło się w Warszawie XII Krajowe Zebranie Delegatów STPK.

Posiedzenie otworzył prezes ZG STPK — bp prof. dr hab. Wiktor Wysoczański, który bardzo serdecznie powitał wszystkich uczestników obrad. Na przewodniczącego XII Krajowego Zebrania Delegatów STPK wybrano Marka Ambrożego, który zaproponował — przyjęty jednogłośnie przez Krajowe Zebranie Delegatów STPK — skład organów Zebrania: Sekretariat XII Krajowego Zebrania Delegatów STPK, Komisję Wyborczą i Komisję Wniosków i Uchwał.

Po przyjęciu protokołu XI Krajowego Zjazdu Społecznego Towarzystwa Polskich Katolików, bp Wiktor Wysoczański — prezes ZG STPK — przedstawił sprawozdanie Zarządu Głównego STPK za okres ubiegłej kadencji, tj. od 11 czerwca 1994 roku do 19 czerwca 1999 roku.

SPRAWOZDANIE

Zarządu Głównego Społecznego Towarzystwa Polskich Katolików za okres pięcioletniej kadencji, tj. od 11 czerwca 1994 r. do 19 czerwca 1999 r.

I. Obrady XII Krajowego Zebrania Delegatów STPK odbywają się w roku jubileuszu 40-lecia Towarzystwa i jego przedsiębiorstwa — Zakładów Przemysłowo-Uługowych „Polkat”.

Przypomnijmy więc na wstępie, zwłaszcza młodszymi działaczom i działaczom STPK, kilka faktów historycznych. W dniu 8 stycznia 1959 roku — głównie z inicjatywy ks. dra Maksymiliana Rodego, ówczesnego wikariusza generalnego Kościoła Polskokatolickiego — powołano komitet organizacyjny, którego celem było opracowanie projektu statutu nowego Towarzystwa. Projekt ten powstał w stosunkowo krótkim czasie i został przedstawiony odnośnym władzom administracji państwowej. I tak na mocy decyzji Urzędu Spraw Wewnętrznych Prezydium Rady Narodowej m.st. Warszawy z dnia 21 kwietnia 1959 r. (nr WSW/2/23/59) STPK zostało wpisane do rejestru stowarzyszeń i związków Urzędu Spraw Wewnętrznych PRN m.st. Warszawy pod numerem 698. Pierwszy Krajowy Zjazd STPK odbył się w dniu 29 kwietnia 1959 r.

Wkrótce grupa świeckich działaczy, sympatyków nowo powstałego Towarzystwa wystąpiła z inicjatywą utworzenia przedsiębiorstwa, które prowadziłoby działalność gospodarczą, a jego głównym celem byłoby zabezpieczenie środków na działalność statutową STPK. I tak też się stało. Na wniosek Zarządu Głównego STPK Minister Finansów w dniu 17 listopada 1959 r. wy-

dał decyzję zezwalającą Towarzystwu na utworzenie wydzielonej jednostki organizacyjnej pod nazwą: Społeczne Zakłady Przemysłowo-Handlowe „POLKAT”.

Ta nazwa przetrwała do dnia 12 stycznia 1972 r., kiedy to decyzją Ministerstwa Finansów (na wniosek STPK) została zmieniona na Zakłady Przemysłowo-Uługowe „POLKAT”.

Start „Polkatu”, dziś już holdingu, był bardzo skromny. Rozpoczęto działalność od udzielonej przez Społeczne Towarzystwo Polskich Katolików pożyczki w kwocie 400 tys. zł, bazę produkcyjną zaś stanowiło kilka drobnych dzierżawionych w Warszawie i Wrocławiu warsztatów rzemieślniczych. Zakres podjętej wówczas działalności ograniczał się do usług introligatorskich, krawieckich, gastronomiczno-cukierniczych, drobnych remontów budowlanych i wnętrzarskich. Brak środków obrotowych i własnej bazy produkcyjnej powodował, że początki funkcjonowania przedsiębiorstwa były trudne. Legendą już obrosła sytuacja, jaka zaistniała na początku lat 60-tych, gdy „Polkatowi” groziła licytacja jego majątku.

Z dniem 1 stycznia 1969 r. Społeczne Towarzystwo Polskich Katolików włączyło do organizacji ZPU „Polkat” Zakład Wydawniczy „Odrodzenie” (obecnie Instytut Wydawniczy im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego).

Dalsze lata to dynamiczny rozwój firmy, nakierowany na takie branże, jak specjalistyczne budownictwo, produkcja metalowa, elektronika. Szczytowy rozkwit przedsiębiorstwa przypada na koniec lat 80-tych. W latach następnych, pomimo, że wyniki finansowe były jeszcze lepsze, dało się zauważyć, że dalszy tak dynamiczny rozwój jest już niemożliwy. Rozpoczęła się trudna i uciążliwa walka o utrzymanie się na rynku. Było to związane ze zmianami, jakie zaistniały w polskiej gospodarce,

jak i gospodarce całego bloku byłych państw socjalistycznych.

O tych zmianach szeroko informowałem Delegatów na XI Zebraniu STPK. Teraz więc tylko krótko przypomnę. Upadek wielkich przedsiębiorstw państwowych to dla „Polkatu” utrata strategicznych inwestorów. Likwidacja b. NRD — to dla „Polkatu” utrata głównego rynku eksportowego, co wiązało się z powrotem do kraju ponad tysiąca pracowników, realizujących usługi budowlane, dla których nie mogliśmy zapewnić pracy w kraju. To z kolei wiązało się z koniecznością redukcji działalności, spadku produkcji i wzrostu jej kosztów, m.in. z tytułu wypłat odpraw pieniężnych pracownikom.

ZPU „Polkat” przetrwał ten trudny okres. Nowe dzieje naszego przedsiębiorstwa są znane Delegatom i Delegatom; a więc przekształcenie w 1991 r. w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, której właścicielem 100% udziałów jest STPK, aż do najnowszej historii (między Krajowymi Zjazdami STPK), prezentowanej na posiedzeniach Zarządu Głównego, odbywanych zgodnie ze statutem Towarzystwa dwa razy w roku. Dokładne relacje z tych posiedzeń były publikowane na łamach miesięcznika „Rodzina”.

Jednakże w niniejszym sprawozdaniu te nowe dzieje przedsiębiorstwa muszą być dokładnie wyeksponowane.

II. W okresie ostatniego pięciolecia, a więc od XI Krajowego Zjazdu STPK, zaszyły istotne zmiany w działalności naszego przedsiębiorstwa ZPU „Polkat” Sp. z o.o. Warunki istniejące na polskim rynku gospodarczym po zaistnieniu zmianach społeczno-politycznych nie pozwoliły na kontynuację działalności przedsiębiorstwa w dotychczasowej formie. Koniecznym stało się dokonanie zmian w zakresie:

- struktury organizacyjnej firmy,
- obsady kadrowej,
- profilu prowadzonej działalności gospodarczej.

W 1996 roku rozpoczęto proces przekształcania ZPU „Polkat” Sp. z o.o. w holding, tzn. tworzenie, na bazie dotychczasowych zakładów, samodzielnych

Z życia Kościoła

Łódzka parafia pw. Świętej Rodziny

W niedzielę, 2 maja br., w naszej parafii miała miejsce uroczystość I Komunii świętej dwojga dzieci: Patrycji Styczyńskiej i Jakuba Małolepszego, a w niedzielę 30 maja br. — Marty Magnuskiej. Była to niepowtarzalna radość dla dzieci i ich rodziców, a także rodzzeństwa, wujków, cioć oraz

dziadków i babć. Była to również wielka radość dla księdza proboszcza Stanisława Muchewicza, który te dzieci ochrzcił, a także i dla wszystkich parafian, którzy przypomnieli sobie dzień swojej I Komunii świętej.

Ksiądz proboszcz w swym kazaniu podziękował rodzicom za

trud wychowania swoich pociech, a także za wierne trwanie we wspólnocie parafialnej.

Kilkoro dzieci, mimo że zostało ochrzczonych w naszej parafii, przystąpiło w tym czasie do I Komunii świętej w Kościele Rzymskokatolickim. Mieszkają one daleko od naszego kościoła



Ksiądz Proboszcz udziela sakramentu Chrztu Świętego Marcinkowi Sochaczewskiemu



I Komunia Święta Patrycji Styczyńskiej i Jakuba Małolepszego

Pamiątkowa fotografia dzieci i ich rodzin z Księdzem Proboszczem

Boże Ciało. Czwarty ołtarz



parafialnego i uczęszczają na lekcje religii do swoich szkół — przystąpiły więc do I Komunii świętej ze swoimi klasami.

Ksiądz proboszcz życzył dzieciom, aby Pan Jezus, którego przyjęty po raz pierwszy w Komunii świętej, zawsze przebywał w ich serduszkach.

W niedzielę 16 maja br. ksiądz proboszcz udzielił sakramentu Chrztu świętego Marcinkowi Sochaczewskiemu, dzięki czemu łódzka wspólnota parafialna powiększyła się o jednego wierne-
go.

W uroczystość Bożego Ciała, 3 czerwca br., mimo deszczowej pogody, najbardziej aktywni parafianie przybyli wcześniej rano, aby ustawić i przybrać ołtarze na placu przed kościołem oraz udekorować teren wokół świątyni. Na każdym z czterech ołtarzy namalowano emblematy eucharystyczne. Na pierwszym — krzyż z kielichem i pateną, na drugim — kielich, winogrona i chleb, na trzecim — kielich z hostią, a na czwartym — monstrancję.

Parafianie przybyli na nabożeństwo o godz. 11. Rozpoczęło się ono spowiedzią ogólną. Mszę świętą celebrował ksiądz proboszcz Stanisław Muchewicz wspólnie z ks. Kazimierzem Pikulskim oraz ks. Czesławem Krasiukianisem. Słowo Boże wygłosił do zgromadzonych wiernych ksiądz dr Kazimierz Pikulski.

Po Mszy świętej, mimo padającego deszczu, odbyła się procesja do czterech ołtarzy. Księża na zmianę czytali przy każdym ołtarzu Ewangelię. Na zakończenie uroczystości Bożego Ciała wspólnie odśpiewaliśmy hymn „Ciebie, Boga, wyśławiamy” i otrzymaliśmy błogostawieństwo Najświętszym Sakramentem.

Anna Muchewicz

Odznaczenie Zwierzchnika Kościoła Polskokatolickiego Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski

W dniu 3 maja br. — w 208 rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 maja — prezydent RP Aleksander Kwaśniewski uhonorował odznaczeniami państwowymi osobistości świata nauki i kultury. Wśród odznaczonych znalazł się również bp prof. dr hab. Wiktor Wysoczański — zwierzchnik Kościoła Polskokatolickiego, który otrzymał Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski. Wręczając Ks. Biskupowi to wysokie odznaczenie, Prezydent podkreślił Jego osiągnięcia ekumeniczne, a także naukowe i dydaktyczne.

Bp Wiktor Wysoczański był w latach 1987-1990 prorektorem Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej (ChAT) w Warszawie, a w latach 1990-1996 rektorem tej Uczelni. W tym czasie nastąpiły znaczące zmiany w ChAT: opracowano nowy statut i nowy regulamin studiów, utworzono Ekumeniczny Instytut Pedagogiczno-Katechetyczny, powołano Studium Pedagogiczne przy ChAT, studia licencjackie w zakresie pracy socjalnej, dokonano rewizji programów studiów teologicznych, a liczba studentów wzrosła z ok. 200 do ok. 600. Dzięki kilkuletnim staraniom bpa Wiktora Wysoczańskiego, w dniu 20 października 1994 roku została podpisana umowa o współpracy naukowej pomiędzy Chrześcijańskokatolickim Wydziałem Teologicznym Uniwersytetu w Bernie (Szwajcaria) a Chrześcijańską Akademią Teologiczną w Warszawie.

Bp prof. dr hab. Wiktor Wysoczański jest m.in. inicjatorem i uczestnikiem wielu międzynarodowych konferencji naukowych, organizowanych przez Chrześcijańską Akademię Teologiczną i Społeczne Towarzystwo Polskich Katolików (którego jest Prezesem), redaktorem kwartalnika teologiczno-filozoficznego „Postannictwo”, przewodniczącym Komisji Wydawniczej ChAT, autorem wielu książek naukowych o tematyce wyznaniowej i artykułów publikowanych w „Roczniku Teologicznym”, kwartalniku „Postannictwo”, „Oekumene in Polen”, PNCC Studies, Informations-Bulletin, Międzynarodowym Czasopiśmie Kościelnym (IKZ), Oesterreichisches Archiv für Kirchenrecht, a także w Kalendarzu Katolickim i miesięczniku „Rodzina”. Na szczególną uwagę zasługują także Jego prace, jak *Historyczne, teologiczne i prawnokościelne podłoże powstania starokatolicyzmu*, Rocznik Teologiczny 1(1992), s. 7-57; *Polskokatolicyzm. Geneza, dzieje, położenie prawne*, w: Urs Küry, *Kościół starokatolicki. Historia, nauka, dążenia* (tłumaczenie i opracowanie naukowe pod Jego kierunkiem; jest to kompendium wiedzy o starokatolicyzmie), Warszawa 1996, s. 425-459; (z prof. dr. hab. M. Pietrzakiem) *Prawo Kościołów i związków wyznaniowych nierzymskokatolickich w Polsce*, Warszawa 1997.

Bp Wiktor Wysoczański jest także tłumaczem zachodnioeuropejskiej literatury starokatolickiej: przetłumaczył ok. 100 artykułów, głównie podstawowe dokumenty starokatolickie.

Ten ogromny dorobek naukowy i organizacyjny przyniósł uznanie bpowi Wiktorowi Wysoczańskiemu w kraju i za granicą oraz w sposób istotny przyczynił się do wzrostu autorytetu Kościoła Polskokatolickiego na forum międzynarodowym.

Bardzo serdecznie gratulujemy Księdzu Biskupowi, życząc dużo zdrowia oraz wielu dalszych sukcesów.



Objawienie Boże

Objawienie Boże ma charakter wydarzenia, dialogu, w którym Bóg mówi do człowieka (Hbr 1, 1-2). Bóg w tej rozmowie oznajmia człowiekowi to, czego nie może on odczytać ze świata: wewnętrzną rzeczywistość Boga i Jego relację do stworzenia. W tekście przyjętym przez prawosławno-starokatolicką Komisję Teologiczną w latach 1975-1987, (*Objawienie Boże i jego przekazywanie*), czytamy: „Jedyny w Trójcy Bóg, Ojciec, Syn i Duch Święty stworzył świat i 'nie przedstawiał dawać o sobie świadectwa' (Dz 14, 17), ale objawiał się wielokrotnie i w różny sposób, w świecie i w dziejach”. Według teologów starokatolickich (choć nie tylko), Objawienie jest samoudostępnieniem się (samoudzieleniem się) Boga, jest darem Boga z samego siebie, którego udziela On człowiekowi. Bp Urs Küry pisał: „Przez Objawienie rozumiemy odślaniające samoudostępnienie się Boga, którego dokonał On poprzez swoje potężne i miłosierne działanie wobec narodu izraelskiego i w końcu w Jezusie Chrystusie. Objawienie nie jest więc ponadczasowym obwieszczeniem nauki Boga, którego dokonuje On o sobie, o swojej istocie i swojej woli oraz przedkłada je za pomocą specjalnych organów jako całość prawdy objawionej, którą trzeba przyjąć z wiarą. Objawienie Boga nie jest Jego pouczającym samowyjaśnieniem. Objawienie to sam Bóg w swoim historyczno-zbawczym i jednorazowym działaniu objawiającym, potwierdzonym w księgach Starego i Nowego Testamentu w sposób równie jednorazowy”.

Samoudostępnienie się Boga człowiekowi osiąga w Jezusie — poprzez unię hipostatyczną — swój punkt kulminacyjny, staje się objawieniem w sensie absolutnym. Teolodzy starokatolicki i prawosławni we wspólnie przyjętym tekście (*Objawienie Boże i jego przekazywanie*) powiadają:

„Gdy jednak nadeszła pełnia czasu, zesłał Bóg Syna swego' (Ga 4, 4). 'A Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas' (J 1, 14). W Jezusie Chrystusie nastąpiło pełne i doskonałe Objawienie Boże: 'W Nim bowiem mieszka cała Pełnia: Bóstwo, na sposób ciała' (Kol 2, 9). Tylko w Jezusie Chrystusie możliwe jest wybawienie: 'i nie ma w żadnym innym zbawienia' (Dz 4, 12). W Jezusie Chrystusie objawił się Bóg w Trójcy Jedyny, niedostępny i niepojęty w swej istocie, i w swojej zbawczej mocy, i to w całej pełni: 'Oświadczamy, iż Boga poznajemy z Jego mocy (...), Jego istota natomiast pozostaje niedostępna' (Bazyli Wielki, *List 234, 1*)”.

Jeżeli Objawienie ma stać się zasadą działania człowieka, to owo samoudostępnienie się Boga musi zostać wyrażone w słowach. To literalne przedstawienie Objawienia — głoszonego żywym słowem, a przekazywanego przez Tradycję — ma swoją historię, odbywa się pod kierownictwem Boga, a więc także jest Objawieniem Bożym. „Dopiero przy założeniu, że zostanie w pełni uznane historyczne uwarunkowanie Objawienia — pisał bp Urs Küry — może również być uznane Pismo Święte jako świadectwo właśnie tego historycznego Objawienia Boga w jego jednorazowym i nieporównywalnym znaczeniu. Biblia nie 'jest' po prostu Objawieniem ani też nie 'zawiera' Objawienia. Biblia jest świadectwem Objawienia, a mianowicie spowodowanym przez samego Ducha Świętego udokumentowanym, autentycznym świadectwem Objawienia”.

Świadectwo biblijne jest sprawozdaniem świadków tego, co „Bóg uczynił i powiedział”, a także jest „posłaniem za pomocą którego ukazuje się i urzeczywistnia potęga błogosławieństwa i prawdy Boskiego Objawienia”. Biblia

jest jedynym autentycznym świadectwem Objawienia Boga, a jej autorytet wynika z faktu, że przy jej spisaniu istotną rolę odegrał Duch Święty. „Ty natomiast trwaj w tym, czego się nauczyłeś i co ci powierzono, bo wiesz, od kogo się nauczyłeś. Od lat bowiem niemowlęcych znasz Pismo święte, które mogą cię nauczyć mądrości wiodącej ku zbawieniu przez wiarę w Chrystusie Jezusie. Wszelkie Pismo od Boga natchnione [jest] i pożyteczne do nauczania, do przekonywania, do poprawiania, do kształcenia w sprawiedliwości — aby człowiek Boży był doskonały, przy sposobiony do każdego dobrego czynu” (2 Tm 3, 14-17). Autor Drugiego Listu do Tymoteusza ustanawia zatem regułę istotną dla teologów, a mianowicie, że Pismo Święte jest źródłem mądrości i najwyższą normą dla badań teologów. Kościoły starokatolickie uważają Pismo Święte za najważniejsze źródło i podstawę wiary, ponieważ przekazuje słowo samego Boga. „Żywe bowiem jest słowo Boże, skuteczne (...)” (Hbr 4, 12) i ma moc „zbudować i dać *dziedzictwo ze wszystkimi świętymi*” (Dz 20, 32).

W Pismie Świętym teolodzy starokatolicki odnajdują punkt wyjścia refleksji na temat Kościoła. Ich eklezjologia pozostaje w ścisłym związku z naukami biblijnymi i chętnie korzysta z ich wyników; powstawała ona w ciągłej konfrontacji z Dobrą Nowiną. Św. Paweł nauczał: „(...) strzeż depozytu [wiary] unikając świątowej czczej gadaniny i przeciwnych twierdzeń rzekomej wiedzy, jaką obiecując niektórzy odpadli od wiary” (1 Tm 6, 20-21). Owym depozytem jest Słowo Boże, najważniejsze źródło teologii, bo „wszelkie Pismo od Boga natchnione [jest] i pożyteczne do nauczania” (2 Tm 3, 16-17). Kościół odczytuje Pismo Święte w świetle „reguły wiary”.

Teksty Nowego Testamentu, a zwłaszcza Dzieje Apostolskie



i Listy apostołskie, są dla nas podstawowym źródłem informacji o powołaniu Apostołów, przygotowaniu ich do przyszłego posłannictwa oraz powstaniu pierwszych wspólnot chrześcijańskich. Eklezjologia starokatolicka często odwołuje się do Dziejów Apostołów, które stanowią jakby pomost pomiędzy czasami Jezusa Chrystusa a dziejami pierwotnego Kościoła. Dowiadujemy się z nich o tajemnicy zesłania Ducha Świętego, o tym — jak poprzez Wieczerzyk — rozrasta się pierwsza wspólnota chrześcijańska w Jerozolimie. Św. Łukasz ukazuje nam kształtowanie się pierwszych wspólnot chrześcijań-

skich: jak powstawały ich pierwsze struktury organizacyjne, jak z niewielkiej grupy uczniów Chrystusa — z pomocą Ducha Świętego — powstał Kościół, którego Apostołowie poszli na cały świat, aż „na krańce ziemi” (Dz 1, 6), głosząc Dobrą Nowinę.

Podkreślając rolę Nowego Testamentu w teologii starokatolickiej, należy także przypomnieć, że spisanie jego ksiąg poprzedził okres przedliteracki, w którym Objawienie Boże (słowa i czyny Jezusa) było przekazywane przez Tradycję apostołską wczesnego Kościoła. A więc Objawienie Boże — głoszone żywym słowem, przekazywane przez Tra-

dycję apostołską — jest czymś wcześniejszym niż Nowy Testament. Nie ma żadnych podstaw, aby twierdzić, że w Piśmie Świętym zawarte jest całe świadectwo Objawienia, gdyż „wczesny Kościół — pisze bp Urs Küry — posiadał jeszcze ustne przekazy od Apostołów i gminy pierwotnej, które nie stały się częściami składowymi Pisma Świętego. Miały one jednak dla wczesnego Kościoła, dla jego przepowiadania i nauki, dla jego systemu urzędów i nabożeństw taki sam autorytet, jak Pismo Święte. Były one dla niego najwyższą normą wiary, jak Pismo”.

Mieszana Komisja Prawosławno-Starokatolicka, która oddaje naukę Kościoła prawosławnego i starokatolickiego, przyjęła w dniu 23 sierpnia 1975 roku wspólny tekst o „Objawieniu Bożym i jego przekazywaniu”, w którym czytamy: „(...) nadnaturalne Objawienie w Chrystusie zostało, za pośrednictwem tradycji św. Apostołów, przekazane dalej pisemnie w Piśmie danym przez Boga, i ustnie — w żywym głosie Kościoła. Ustna tradycja jest utrwalona z jednej strony w symbolu wiary i w pozostałych postanowieniach oraz kanonach siedmiu świętych Soborów ekumenicznych i synodach lokalnych, w pismach Ojców Kościoła, jak i w św. liturgii, i ogólnie w nabożeństwach Kościoła, a z drugiej strony znajduje ona wyraz w stałej, oficjalnej nauce Kościoła.

Pismo Święte i Tradycja nie są różnymi wypowiedziami Objawienia Bożego, lecz rozmaitymi sposobami wyrażenia tej samej apostołskiej tradycji. Dlatego nie ma problemu pierwszeństwa jednego wobec drugiego, 'oba mają to samo znaczenie dla pobożności' (Bazyli Wielki, *O Duchu Świętym* 27, 2)”.

XII Krajowe Zebranie Delegatów STPK

cd. ze str. 3

spółek prawa handlowego. Podkreślić należy, że tworzenie tych spółek rozpoczęto na bazie zakładów, które ze względu na wysokie straty kwalifikowały się w zasadzie do likwidacji. Przy przekształceniach tych podstawową zasadą było:

- zachowanie 100% własności STPK w spółce „matce”,
- utrzymanie większościowego pakietu udziałów przez spółkę „matkę”, czyli ZPU „Polkat”, a tym samym przez STPK w spółkach „córkach”,
- utrzymanie przez „Polkat” własności wszystkich nieruchomości i zlokalizowanych na nich obiektów, które zostały przekazane do użytku spółkom „córkom” na zasadach dzierżawy,
- możliwość nabycia przez członków zarządu spółek „córek” udziałów w nich, co jest elementem wyzwalającym inicjatywę, zaangażowanie, odpowiedzialność i zwracanie większej uwagi na rozwój i przyszłość, a nie tylko na przetrwanie.

Przez takie rozwiązanie strukturalne został w pełni zabezpieczony majątek właściciela „Polkatu”, tj. Społecznego Towarzystwa Polskich Katolików.

Powstały samodzielne spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, których stan na dzień dzisiejszy jest następujący:

- 16.05.1995 r. — Fabryka Płyt Meblowych „Polkat” Sp. z o.o. w Wojcieszowie na bazie zlikwidowanego

zakładu w Wojcieszowie oraz Spółki PPH „Korpol” w Rajczy. Wspólnikiem „Polkatu” został fundusz inwestycyjny Caresbac Polska S.A. (30% udziałów).

- 1.05.1996 r. — Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowe „Polkat” Sp. z o.o. we Wrocławiu na bazie dotychczasowego Zakładu Robót Antykorozyjnych i Chemoodpornych we Wrocławiu. Zakres działania: usługi budowlane ogólne i specjalistyczne, realizowane w kraju i w eksporcie.
- 1.10.1996 r. — Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe „Polkat” Sp. z o.o. w Lesznie k.Błonia na bazie Zakładu Produkcji Przemysłowej w Lesznie. Zakres działalności: produkcja urządzeń przemysłu gastronomicznego (lady beamarowe, kralnice, filtry), meble ze stali nierdzewnej do wyposażenia zapleczy gastronomicznych na kraj i eksport.
- 1.01.1999 r. — „Polkat — Warszawa” Sp. z o.o. w Warszawie na bazie działalności produkcyjnej dotychczasowego Zakładu Eksportu i Importu „Polkateksport” w Warszawie. Zakres działania: roboty budowlane ogólne i specjalistyczne realizowane w kraju i w eksporcie.
- 1.01.1999 r. — „Polkat Gdynia” Sp. z o.o. w Gdyni na bazie dotychczasowej Filii ZEil „Polkateksport” w Gdyni. Zakres działa-

nia: roboty budowlane ogólne i specjalistyczne realizowane w kraju i w eksporcie.

- 1.04.1999 r. — „Polkat Katowice” Sp. z o.o. w Katowicach na bazie dotychczasowego Zakładu Robót i Usług Przemysłowych w Katowicach. Zakres działania: roboty budowlane ogólne i specjalistyczne realizowane w kraju i w eksporcie.
- 1.04.1999 r. — „Baumann-Mostostal-Polkat” Sp. z o.o. w Warszawie w której ZPU „Polkat” objął 50% udziałów. Zakres działania: obrót, wynajem, leasing i montaż rusztowań i szalunków.

W starej strukturze organizacyjnej „ZPU Polkat” Sp. z o.o. pozostały jeszcze dwie jednostki:

- Zakład Robót Antykorozyjnych i Termoizolacyjnych w Krakowie,
- Instytut Wydawniczy im. A.F. Modrzewskiego w Warszawie.

Dla poprawienia efektywności działania firmy, w zakładach dokonano odmłodzenia kadry kierowniczej. We wszystkich spółkach zależnych zostały podpisane kontrakty menadżerskie z ich kierownikami, które w zasadniczy sposób zwiększają motywację działania. Odpowiedzialność, wynikająca nie tylko z kodeksu pracy, lecz również z kodeksu handlowego i cywilnego, jest nieporównywalnie większa, co tym samym zmniejsza ryzyko firmy.

Rozpoczęto proces zmian w strukturze realizowanej produkcji budowlanej, polegających na zmniejszeniu udziału w wolumenie sprze-

daży usług specjalistycznych oraz mniej rentownych, a zwiększeniu udziału robót ogólnobudowlanych i obiektów realizowanych kompleksowo.

Podjęto również działania zmierzające do wyeliminowania, względnie ograniczenia do minimum tych segmentów produkcji i usług, które przynoszą jeszcze straty, względnie nie rokują nadziei na rozwój i poprawę rentowności. Realizacja tych celów będzie możliwa przy rozwijaniu współpracy pomiędzy poszczególnymi jednostkami organizacyjnymi „Polkatu” i spółkami zależnymi, przy czym rolę kreatora i koordynatora tej współpracy będzie pełnił Zarząd ZPU „Polkat” Sp. z o.o.

Wszystkie zmiany i przekształcenia organizacyjne przeprowadzone przez Zarząd Spółki mają na celu zabezpieczenie majątku i interesów jedynego właściciela ZPU „Polkat” Sp. z o.o. — Społecznego Towarzystwa Polskich Katolików.

Realizując działalność gospodarczą i wypracowując środki na zabezpieczenie potrzeb statutowych Społecznego Towarzystwa Polskich Katolików, „Polkat” musi również wypracować środki na rozwój przedsiębiorstwa, co niezbędne jest dla utrzymania się na rynku gospodarczym.

III. W prezentowanym sprawozdaniu celowo zwrócono większą uwagę na funkcjonowanie przedsiębiorstwa i jego problemy, gdyż kondycja ekonomiczna „Polkatu” ma istotny wpływ na zakres działalności statutowej STPK.

Jednym z celów STPK jest pogłębianie wśród członków i sympatyków Towarzystwa światopoglądu chrześcijańskiego, zapoznanie ich z najważniejszymi problemami współczesnego świata. Ważną dziś inicjatywą jest stawianie spraw dotyczących miejsca Polski w integrującej się Europie.

Zbliżamy się do wielkiego Jubileuszu Odkupienia, wkraczamy w trzecie tysiąclecie. Musimy się do tego przygotować, musimy głębiej przeżywać naszą wiarę

i naszą tożsamość wyznaniową. Z całą ostrością musimy stawiać pytania o nasz stosunek do Jezusa Chrystusa, do naszego Kościoła i do naszego kraju. Chciałbym, aby refleksje na ten temat stały się inspiracją dla działań naszego Towarzystwa, naszych Oddziałów na progu trzeciego tysiąclecia. Przygotujmy się do tego ważnego wydarzenia, pamiętając, że Europa i świat — w pogoni za dobrobytem — odchodzi od chrześcijańskiej cywilizacji miłości.

Członkowie STPK winni w to trzecie tysiąclecie wejść tak przygotowani, aby w Biblii znajdowali fundament swojej wiary, miłości i nadziei. Pismo Święte jest dla nas najwyższą normą wiary i moralności. To Biblia uczy nas, że człowiek — jako istota żyjąca w świecie — przez trud poznania i formowania święta realizuje siebie i wypełnia powołanie pochodzące od Boga. Ludzie, którzy utracili sens prawdy, wolności, nadziei, wyznawcy religii bez Boga i doczesnych eschatologii — nie zbudują Europy XXI wieku.

Dziś, na progu XXI wieku powróć do Biblii, przywracanie jej właściwego miejsca, jako główny drogowskaz na krętych drogach konsumpcyjnej i egoistycznej Europy, to powrót do najbardziej autentycznej Tradycji Kościoła, Tradycji Kościoła pierwszych wieków i Ojców Kościoła. Świadomość tego dodaje zapału do odnowy biblijnej naszego Towarzystwa i Kościoła. Wiara rodzi się ze słuchania słowa Bożego (Rz 10, 17). Biblia — zawierająca orędzie zbawienia, skierowane do człowieka — powinna zająć uprzywilejowane miejsce nie tylko w Kościele, ale także w STPK. Powinniśmy więcej miejsca poświęcić odkrywaniu przede wszystkim tych obszarów Biblii, które służą rozwijaniu i popieraniu „działalności (...) prowadzonej w duchu utrwalania pokoju, patriotyzmu oraz międzyludzkiej i ogólnochrześci-

jańskiej solidarności” (Statut 8, 2).

Dziś staje przed nami problem miejsca i roli osób świeckich w Towarzystwie i Kościele. U progu trzeciego milenium, Towarzystwo winno pomóc ludziom świeckim szukać i odnajdywać swe miejsce w STPK i Kościele. W naszym Towarzystwie powinna rozpocząć się dyskusja na ten temat; należy podjąć wysiłki zmierzające do uaktywnienia osób świeckich. Do dyskusji należy zachęcić wszystkich członków STPK. W związku z tym należałoby powołać grupy dyskusyjnej w oddziałach STPK, które zorganizują dyskusję na ten temat.

Starokatolicy często odwołują się do Kościoła pierwszych wieków. Kościół Nowego Testamentu tworzył jedną wspólnotę. Brak tej jedności i współpracy na długie wieki odsunęły świeckich od odpowiedzialności za Kościół. Podobną sytuację obserwujemy w STPK, pomimo wielu inicjatyw zmierzających do zmiany tej sytuacji. W moim przekonaniu, utrzymywanie tej sytuacji może utrudniać działalność Towarzystwa w przyszłości. Stajemy więc przed ważnym problemem, który tym jest trudniejszy, że Kościół nasz dotąd nie wypracował eklezjologicznej koncepcji „świeckich”, używając — wbrew tradycji biblijnej — negatywnego określenia „świeckich” jako nie-duchownych. W dzisiejszym świecie istnieje pilna potrzeba wypracowania teologii „świeckich”, która umożliwi odpowiedzialne, teologicznie pogłębione włączenie się laikatu w życie i postannictwo Kościoła i jego organizacji. Jestem przekonany, że właśnie nasze Towarzystwo może tu odegrać bardzo ważną rolę jako arena do dyskusji i nowych, praktycznych rozwiązań. Taka była wola ostatniego

dokończenie na str. 10-11

Zebranie rozpoczęło modlitwą, którą odmówił bp Wiktor Wysoczyński



Widok sali obrad XII Krajowego Zebrania Delegatów STPK



Synodu Kościoła Polskokatolickiego, który zachęca nas do silnego akcentowania synodalnej formy Kościoła. Społeczne Towarzystwo Polskich Katolików powinno szerzej otwierać się na świeckich, przypominać o ich roli, ich zadaniach, zachęcać ich do współpracy dla dobra Towarzystwa i Kościoła Polskokatolickiego. Gdy przed 40 laty, w kwietniu 1959 roku, rozpoczęto swą działalność Społeczne Towarzystwo Polskich Katolików, Kościół Polskokatolicki zyskał pomoc ludzi świeckich w krzewieniu i umacnianiu swej doktryny. Nie bójmy się świeckich, otworzymy przed nimi nowe możliwości działalności STPK.

Ważne miejsce w działalności Towarzystwa zajmuje praca z dziećmi i młodzieżą, prowadzona przede wszystkim przez Zarząd Główny, a także przez prężniejsze oddziały STPK. Ta forma aktywności społecznej winna być kontynuowana przez naszych działaczy. W miarę naszych skromnych możliwości finansowych, będziemy wspierali taką działalność. Nie zapominamy też o tych wszystkich, którzy przez wiele lat swoją pracą i doświadczeniem pomnażali osiągnięcia Towarzystwa i podległego mu „Polkatu”. Organizowano — specjalnie dla nich — spotkania i konferencje, a także różnorodne formy pomocy.

Realizując cele statutowe, Towarzystwo upowszechniało kulturę i wiedzę o Polsce, o naszym Kościele, a także o innych Kościołach. Służyły temu konferencje, organizowane w Ośrodku konferencyjnym STPK im. bpa Edwarda Herzoga w Konstancinie i w murach Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej. Taką działalność będziemy kontynuowali. Chcielibyśmy np. organizować konferencje i sympozja, które przygotowują nas do obchodów 500 rocznicy urodzin Andrzeja Frycza Modrzewskiego — wybitnego polskiego myśliciela humanistycznego. Jego wkład do kultury polskiej jest ogromny; należy on do grona najznakomitszych polskich pisarzy społecznych, politycznych i religijnych XVI wieku.

Obchody 500-lecia Jego urodzin będą ważnym wydarzeniem także dla naszego Towarzystwa. Przez wiele lat przyznawaliśmy nagrody Jego imienia za prace naukowe, popularnonaukowe i organizowanie badań w zakresie problematyki mniejszości religij-

nych w Polsce i polskich mniejszości religijnych za granicą, ich wkład w rozwój społeczny i kulturalny kraju, w krzewienie wartości ogólnoludzkich i patriotycznych oraz ich stosunku z państwem. Działalność ta miała ogromny wpływ na nasze życie kulturalne.

Istotne miejsce w realizacji celów statutowych STPK zajmuje „organizowanie i prowadzenie działalności wydawniczej i prasowej” (Statut STPK § 9, 1). Działalność wydawnicza Instytutu Wydawniczego im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego jest jedną z istotnych form merytorycznego oddziaływania na wiernych Kościoła Polskokatolickiego, członków STPK, a po części także na jego sympatyków. Stała się ona — podkreślmy to — trwałym elementem działalności Towarzystwa, gdyż słowo drukowane umożliwia wielokrotne korzystanie z wyrażonych za jego pomocą treści i wartości. Niestety, dziś działalność wydawnicza wymaga ogromnych nakładów finansowych. Tak jak mówiłem na początku, ostatnie lata — pod względem finansowym — nie były dla nas dobre. Wszyscy mamy nadzieję, że ta sytuacja się zmieni i będziemy mogli więcej wydawać dla Kościoła i STPK.

Pomimo tych trudności, w 1996 roku ukazała się książka bpa Ursy Kury'ego pt. *Kościół starokatolicki. Historia, nauka, dążenia*, która została przetłumaczona i opracowana naukowo pod moim kierunkiem. Książka przedstawia wykład z zakresu podstaw historii, teologii i eklezjologii; zawiera najważniejsze dokumenty starokatolickie, noty biograficzne i bibliograficzne. Wydanie polskie zostało przez mnie poprawione i uzupełnione tekstem pt. *Polskokatolicyzm. Geneza, dzieje, położenie prawne*. Zawiera ono poszerzoną bibliografię przedmiotu, w tym autorów polskich i amerykańskich. Jest to solidne kompendium wiedzy o starokatolicyzmie. Wszystkie koszty związane z wydaniem tej ważnej dla naszego środowiska pozycji zostały pokryte przez ChAT oraz z funduszy, które uzyskałem dzięki swym osobistym staraniom. Książka ta w dużym stopniu zaspokaja nasze potrzeby teologiczne. Mam nadzieję, że w XII kadencji uda się wydać następne pozycje.

Z powodu braku środków finansowych w okresie sprawozdawczym nie przyznawano nagrody im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, ufundowanej przez ZG STPK w 1983 r. Z uwagi na to, że ufundowanie tej nagrody jest ważnym punktem na mapie na-

szego życia kulturalnego i ściśle wiąże się z realizacją celów statutowych Towarzystwa, chcemy w najbliższym czasie powrócić do jej przyznawania, co jednak nie będzie związane z nagrodami pieniężnymi.

Brak środków finansowych uniemożliwił też, w okresie sprawozdawczym, dotowanie oddziałów STPK, jak to miało miejsce w latach poprzednich. Odbiło się to ujemnie na działalności części oddziałów. I tak Oddział Zielonogórski przez wiele lat praktycznie nie przejawiał żadnej działalności, a po śmierci prezesa tegoż oddziału — ks. dziek. Władysława Puszczynskiego (24 grudnia 1998 r.) zaprzestał swej działalności. Oddział Kaliski zawiesił swą działalność, o czym ZG STPK został poinformowany pismem oddziału z dnia 31 maja 1999 r.

Godzi się przy tym zauważyć, iż działalność niektórych oddziałów w praktyce ograniczała się do wręczania kwiatów kobietom z okazji Dnia Kobiet oraz drobnych upominków przed Świątami Bożego Narodzenia i Wielkanocnymi.

W okresie sprawozdawczym Zarząd Główny borykał się z poważnymi trudnościami personalnymi. Dekompletacji uległ skład Prezydium Zarządu Głównego i Głównej Komisji Rewizyjnej. Lwia część pracy i odpowiedzialności spoczęła na barkach prezesa STPK.

Pani Danuta Podsiadlik — wiceprezes ZG STPK — zajmująca się sprawami „Polkatu”, z dniem 3 lipca 1998 r. zrezygnowała z funkcji członka Rady Nadzorczej ZPU „Polkat” Sp. z o.o. (pismo z dnia 3 lipca 1998 r.). W okresie od 10 sierpnia 1998 r. do 31 stycznia 1999 r. przebywała na zwolnieniu lekarskim. Pismem z 28 października 1998 r. D. Podsiadlik wypowiedziała umowę o pracę z dniem 1 listopada 1998 r., z zachowaniem ustawowego okresu wypowiedzenia, toteż z dniem 31 stycznia 1999 r. umowa została z nią rozwiązana.

Pan Wojciech Hoduń pismem z dnia 21 marca 1998 r. zrezygnował z funkcji członka Głównej Komisji Rewizyjnej, motywując swą decyzją „olbrzymim nawałem prac” w prowadzonej przez niego firmie prywatnej. Rezygnacja została przyjęta do wiadomości przez Prezydium ZG STPK, na posiedzeniu w dniu 30 marca 1998 r. W tej sytuacji Zarząd Główny STPK na posiedzeniu w dniu 30 marca 1998 r. na wakujące miejsce powołał dra Marka Ambrożego.

W dniu 17 sierpnia 1998 r. zmarł nagle ks. inf. dr Tomasz Wójtkowicz, przewodniczący Głównej Komisji Rewizyjnej. Jest to wielka strata dla Kościoła i STPK. Zarząd Główny STPK na swym po-

siedzeniu w dniu 5 grudnia 1998 r. obowiązki Przewodniczącego Głównej Komisji Rewizyjnej powierzył pani mgr Krystynie Pernal — do czasu zwołania XII Krajowego Zebrania Delegatów STPK. Na tymże posiedzeniu dokończono do Zarządu Głównego panią mgr Wandę Neuhoff von der Ley. Jednocześnie Zarząd Główny powołał na stanowisko p.o. Prezesa Oddziału Warszawskiego panią mgr Elżbietę Gawińską, legitymującą się wieloletnią, bardzo zaangażowaną pracą w Kościele i STPK. Pani mgr Elżbieta Gawińska została zobowiązana do przejścia akt Oddziału Warszawskiego po śp. ks. dr. Tomaszu Wójtowiczu i uporządkowania wszystkich spraw odnoszących się do Oddziału Warszawskiego.

Mimo przedstawionych trudności, Zarząd Główny ma pewne wymierne osiągnięcia, godne szczególnej uwagi. Należy do nich m.in. wzniesienie pięknej, nowoczesnej kaplicy przy Ośrodku Konferencyjnym STPK im. bpa Edwarda Herzoga w Konstancinie. Koszty budowy w ok. 70% pokryli starokatolicy ze Szwajcarii, z Niemiec i Holandii. Wzniesienie ośrodka i kaplicy nastąpiło z inicjatywy prezesa STPK i przy jego bezpośrednim kierownictwie i zaangażowaniu, z myślą, że realizacja tej inicjatywy przyniesie owoc stokrotny. Konsekracja tej kaplicy nastąpiła 7 października 1995 r. z udziałem biskupów starokatolickich Unii Utrechckiej i licznych zaproszonych gości. Ośrodek wraz z kaplicą jest naszą piękną wizytówką, czego zazdroszczą nam nawet bogate Kościoły. Z okazji 40-lecia STPK i „Polkatu”, w bieżącym roku, przewidziana jest adaptacja pomieszczeń piwnicznych z przeznaczeniem na salki konferencyjne.

Innym ważnym osiągnięciem STPK jest rozbudowa siedziby STPK w Warszawie przy ul. Balonowej 7, do której przeniesiono siedzibę zwierzchnich Władz Kościoła i zorganizowano archiwum kościelne.

Obydwa wymienione ośrodki stanowią hipoteczną własność ZG STPK.

Sprawozdanie swoje chciałbym zakończyć następującą konstatacją. Niebawem wkroczymy w nowe tysiąclecie. Uczynmy to z wiarą i przekonaniem, że dokonane w naszym „Polkacie” zmiany organizacyjne, techniczne i produkcyjne umożliwią dalszy rozwój firmy, pozwolą na wypracowanie dostatecznych środków finansowych, które wystarczą na zasilenie działalności statutowej STPK oraz na dalszy, dynamiczny rozwój przedsiębiorstwa.

Trudno sobie wyobrazić, a tym bardziej obiecywać, że dokonane ostatnio zmiany w „Polkacie” spowodują z dnia na dzień wzrost naszego dobrobytu. Tak może myśleć tylko zupełny laik, nie znający się na procesach gospodarczych i nie wiedzący, że każda decyzja o przysłowiową złotówkę — to ciężka walka. Jedno jest pewne, dokonane zmiany nie pozwolą nam się cofnąć — droga „do przodu” została już wytyczona i nie ma z niej odwrotu. Dlatego bardzo dziękuję Zarządowi „Polkatu” za zaangażowaną, sumienną pracę i życzę wytrwałości w realizacji strategicznych celów, pomnażania majątku firmy, wszelkiej pomyślności i błogostawieństwa Bożego.

Dziękuję również ustępującym władzom STPK za poniesiony trud i współpracę ze mną. Nowym władzom STPK życzę wielu sukcesów, z przekonaniem, że nie tylko utrzymają to, co zostało z tak wielkim trudem osiągnięte, ale będą dążyły do powiększenia majątku Towarzystwa. Szczęść Boże wszystkim.



Po wysłuchaniu sprawozdania Prezesa ZG STPK, mgr Krystyna Pernal — przewodnicząca Głównej Komisji Rewizyjnej STPK — odczytała sprawozdanie Głównej Komisji Rewizyjnej za okres XI kadencji STPK. Zgodnie z paragrafami 29, 31 Statutu STPK, Główna Komisja Rewizyjna dokonywała rocznych kontroli działalności finansowej i oceny działalności statutowej Zarządu Głównego STPK. W okresie XI kadencji, a więc od 11 czerwca 1994 roku do 19 czerwca 1999 roku, Główna Komisja Rewizyjna badała działalność statutową i finansową Zarządu Głównego STPK każdego roku, a ocena wypadła pozytywnie. Główna Komisja Rewizyjna nie stwierdziła żadnych uchybień lub zaniedbań.

W zakresie działalności gospodarczej prowadzonej przez ZPU „Polkat”, Główna Komisja Rewizyjna dokonywała rocznej kontroli wykonania zadań, określonych planami techniczno-ekonomicznymi oraz dokonywała oceny wykonywania programu zadań, ustalonych przez Zarząd Główny na dany rok.

Główna Komisja Rewizyjna stwierdziła, że w czasie XI kadencji, tj. w latach 1994-1999, dysponowanie funduszami było prawidłowe, przy zachowaniu zasady legalności, celowości i oszczędności. Działalność statutowa i gospodarcza była prowadzona prawidłowo. Główna Komisja Rewizyjna oceniła działalność Zarządu Głównego w okresie XI kadencji wysoko i postawiła wniosek o udzielenie dotychczasowemu Zarządowi Głównemu STPK absolutorium.

Po wysłuchaniu sprawozdań, rozpoczęła się dyskusja, w której

przede wszystkim zwracano uwagę na działalność Oddziałów STPK. Wiele miejsca poświęcono także problematyce wydawnictw przedstawiających i propagujących nasz Kościół. Pozycje te winny mieć charakter popularno-naukowy i uwzględniać potrzeby także młodego pokolenia.

Ks. dziekan Bogusław Wołyński poinformował delegatów XII Krajowego Zebrania Delegatów Społecznego Towarzystwa Polskich Katolików, że od roku 1986 parafia w Lublinie, w dniu 15 sierpnia każdego roku, przyznaje wyróżnienia „Serce dla serc”.

Po dyskusji, przewodniczący obrad — Marek Ambroży — zaproponował, aby przegłosować wniosek Głównej Komisji Rewizyjnej o udzielenie absolutorium ustępującemu Zarządowi Głównemu STPK.

XII Krajowe Zebranie Delegatów Społecznego Towarzystwa Polskich Katolików jednogłośnie przyjęło wniosek GKR o udzieleniu absolutorium ustępującemu ZG STPK.

Ks. Henryk Dąbrowski — przewodniczący Komisji Wyborczej — przedstawił listę, zgłoszonych przez delegatów, kandydatów do Zarządu Głównego i do Głównej Komisji Rewizyjnej.

Delegaci XII Krajowego Zebrania Delegatów STPK przyjęli, przedstawioną przez GKR, listę kandydatów do Zarządu Głównego i Głównej Komisji Rewizyjnej. Po głosowaniu, członkowie Zarządu Głównego i Głównej Komisji Rewizyjnej przeszli do innych pomieszczeń, gdzie odbyło się ukonstytuowanie władz STPK.

I. Prezydium Zarządu Głównego STPK. Bp prof. dr hab. Wiktor Wysoczański — prezes, mgr inż. Wojciech Siwek — wiceprezes, mgr Wanda Neuhoff von der Ley — sekretarz, mgr Franciszek Gotkowski — skarbnik, mgr Elżbieta Gawińska — członek.

II. Główna Komisja Rewizyjna. Ks. Henryk Dąbrowski — przewodniczący, mgr Krystyna Pernal — członek, dr Marek Ambroży — członek, mgr Aniela Zamoryło — ekspert przy GKR.

Na podstawie sprawozdania Prezesa Zarządu Głównego STPK, Głównej Komisji Rewizyjnej oraz dyskusji, XII Krajowe Zebranie Delegatów STPK przyjęło uchwałę — zaproponowane przez Komisję Wniosków i Uchwał — w których zaakceptowano sprawozdania, udzielono absolutorium ustępującemu Zarządowi Głównemu STPK i przyjęło program działania na następną kadencję.

XII Krajowe Zebranie Delegatów STPK bardzo wysoko oceniło działalność Prezesa ZG STPK — bpa prof. dr hab. Wiktora Wysoczańskiego i całego Prezydium ZG STPK. Należy podkreślić, że Prezydium ZG STPK — w minionej kadencji — prowadziło działalność statutową i nadzorowało działalność „Polkatu” w bardzo trudnej sytuacji społeczno-ekonomicznej kraju i wywijało się bez zarzutu ze swej pracy.

Pierwszy Ogólnopolski Zlot Młodzieży Polskokatolickiej

Pod hasłem Roku 2000: — „Otwórzcie drzwi Chrystusowi” przebiegał Pierwszy Ogólnopolski Zlot Młodzieży Polskokatolickiej w dniach od 1 do 3 maja 1999 r. Nie bez znaczenia jest fakt, że właśnie najstarsza obecnie parafia polskokatolicka w Bażanówce stała się miejscem Zlotu.

Jej wieloletni duszpasterz, ks. Leszek Kołodziejczyk, jest członkiem Komisji młodzieżowej Kościoła i ma wieloletnie doświadczenie w pracy z młodzieżą. To ks. Leszek był pomysłodawcą Zlotu i autorem szczegółowego programu. Zapytany o cel Zlotu odpowiada: „Nie ukrywam, że zainspirował mnie Wielki Jubileusz Roku 2000. Data ta budzi lęk w sercach wielu ludzi, nawet chrześcijan. Różni »prorocy« wróżą zagładę świata. Zlot został tak opracowany, aby młodzież zrozumiała, że Panem czasu, Alfą i Omega, jest sam Chrystus. Jest On początkiem i wypełnieniem czasu chrześcijanina. Ostatecznie nie wiemy, jak długo będzie jeszcze istniał świat. Wiemy, że chrześcijanin już żyje w czasie ostatecznym. Wcielenie Chrystusa zapoczątkowało czasy eschatologiczne — ostateczne: *Czas się wypełnił i bliskie jest królestwo Boże* (Mk 1, 15a). Za św. Pawłem moment ten nazywa-



Wokół księdza biskupa Jerzego Szotmillera oraz ks. Leszka zgromadzili się delegaci z 12 parafii polskokatolickich reprezentowanych na Zlocie

Każdy posiłek zaczynaliśmy modlitwą. Jedzenie było smaczne i podawane jak w dobrej restauracji



my »pełnią czasu«: *Gdy nadeszła pełnia czasu, zesłał Bóg Syna swego* (Ga 4, 4). »Pełnia czasu« — Wcielenie Chrystusa nie jest jednak tajemnicą zamkniętą. Przed tą tajemnicą staje zarówno człowiek przeszłości, jak i teraźniejszości, a nawet przyszłości. Celem Zlotu Młodzieży była próba odkrycia tajemnicy własnego życia w Tajemnicy Wcielenia. Hasło pomocnicze: *BÓG PRZYGOTOWUJE SWÓJ LUD NA PEŁNIĘ CZASU* miało nam pomóc zrozumieć, że cała historia zbawienia realizuje się w czasie. Bóg wybiera sobie lud, prowadzi go, poucza, karci i nagradza. Dzieje Ludu Bożego są historią „Bożej pedagogii”. Pedagogia ta ma swoje słupy milowe. Jubileusz Roku 2000 to jakby słup milowy na drodze ku pełniejszemu zjednoczeniu się z Bogiem we wspólnocie całego ludu Bożego — chrześcijaństwa”.

Cały Zlot przebiegał w bardzo przyjaznej atmosferze. Obok wielu spotkań w tak zwanych „kręgach biblijnych, mieliśmy wiele okazji do bliższego zapoznania się, podzielenia się swoimi problemami i radościami. Niezapomniane chwile spędziliśmy w sobotę wieczorem przy ognisku. Był to raczej wielki ogień, bo chłopcy z Bażanówki przygotowali tyle drewna, że można by nim ogrzać całą wieś. Niesamowite wrażenie zrobiły na nas całe chmary chrabąszczy, które lecąc do światła przypominały nam o tym, że i my powinniśmy tak przyłgnąć do Chrystusa, by wręcz spalić się w Jego miłości. W niedzielę, po obiedzie, odbył się towarzyski mecz piłki nożnej Bażanówka — Goście. Mecz był zacięty, ale wynik sprawiedliwy: remis 3:3. Najtrudniejsze chwile przeżywalismy na koniec Zlotu. Czas rozstania łączył się z wymianą adresów i nadzieją na spotkanie w najbliższej przyszłości. Jesteśmy przekonani, że cele Zlotu zostały zrealizowane. Chcielibyśmy, aby tego typu akcje były organizowane nie raz, ale dwa razy w roku. Do następnego spotkania!

Magda Borek



Najlepszymi zawodnikami okazali się klerycy Warszawskiego Seminarium Duchownego: Marcin Dębski z Krakowa, Andrzej Pastuszek z Majdanu Niepryskiego i Paweł Walczyński z Chełma. Oni zebrali najwięcej wiatów



Ks. Biskup Jerzy brał aktywny udział w Zlocie nie tylko w wymiarze religijnym, ale również kibicował podczas meczu piłki nożnej i śpiewał harcerskie piosenki przy ognisku

Najciekawsze pomysły rodziły się pod koniec Zlotu: młodzież z Bolesławia postanowiła uczcić pobyt w Bażanówce pięknymi napisami na tablicy szkolnej, zresztą nie tylko na tablicy...



STUDIA W CHRZEŚCIJAŃSKIEJ AKADEMII TEOLOGICZNEJ W WARSZAWIE

Informator dla kandydatów na rok akademicki 1999/2000

Jak co roku przed młodzieżą staje problem, jakie wybrać studia i uczelnie. Proponujemy studia w Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej.

Chrześcijańska Akademia Teologiczna jest państwową, ekumeniczną wyższą szkołą teologiczną. Uczelnia kształci studentów w zakresie nauk teologicznych i pedagogicznych, przygotowując pracowników duchownych i świeckich dla Kościołów chrześcijańskich w Polsce, a także dla administracji państwowej i samorządowej oraz innych instytucji, w szczególności oświatowych i opiekuńczych. ChAT prowadzi również działalność naukowo-badawczą oraz przygotowuje kandydatów do tego charakteru pracy. Akademia jest jedyną w Europie uczelnią teologiczną, która skupia studentów z tak wielu różnych Kościołów. Ekumeniczny charakter ChAT decyduje o tym, że uczelnia realizuje swoje zadania w oparciu o zasadę równouprawnienia, poszanowania wartości duchowych wszystkich wyznań, kultur i tradycji oraz w poczuciu odpowiedzialności chrześcijańskiej i obywatelskiej.

O przyjęcie na studia w ChAT mogą ubiegać się wszyscy absolwenci szkół średnich (świeccy i duchowni). Studenci otrzymują, tak jak na innych uczelniach, stypendium państwowe.

ChAT, jako uczelnia jednowydziałowa, obok studiów teologicznych oferuje zawodowe studia licencjackie z pedagogiki w zakresie pracy socjalnej oraz pedagogiki szkolnej i korekcyjnej. We wszystkich przypadkach można wybrać stacjonarną (dzienną) lub zaoczną formę studiów (studia zaoczne są płatne). Ponadto, tylko w formie stacjonarnej, wprowadza się od najbliższego roku akademickiego 2-letnie uzupełniające studia magisterskie w zakresie pedagogiki religijnej i etyki.

STUDIA MAGISTERSKIE NA KIERUNKU TEOLOGIA W ZAKRESIE TEOLOGII EWANGELICKIEJ, PRAWOSŁAWNEJ I STAROKATOLICKIEJ

Studia trwają pięć lat (10 semestrów). Istnieją, zgodnie ze specyfiką wyznaniową, trzy sekcje: ewangelicka (protestancka), starokatolicka i prawosławna. Absolwenci otrzymują tytuł magistra — odpowiednio w zakresie teologii ewangelickiej, starokatolickiej lub prawosławnej. Studia przygotowują do szeroko pojętej pracy duszpasterskiej w Kościołach chrześcijańskich. Blok zajęć pedagogicznych, który jest integralną częścią studiów, umożliwia zdobycie kwalifikacji nauczycielskich w zakresie nauczania religii.

WYŻSZE STUDIA ZAWODOWE (LICENCJACKIE) NA KIERUNKU PEDAGOGIKA W ZAKRESIE PRACY SOCJALNEJ

Studia trwają trzy lata (6 semestrów). Absolwenci otrzymują tytuł zawodowy licencjata w zakresie pracy socjalnej, który daje równoprawne kwalifikacje z absolwentami uczelni świeckich, tj. umożliwia m.in. pracę w placówkach socjalnych i opiekuńczych, a także w administracji samorządowej i państwowej. Studia te mogą być interesujące m.in. dla kandydatów zajmujących się pracą diakonijną, pracą z ludźmi starszymi i niepełnosprawnymi, poradnictwem pastoralnym itp. Struktura studiów jest pomyślana pod kątem praktycznego prowadzenia pracy socjalnej i zarządzania placówkami socjalnymi.

WYŻSZE STUDIA ZAWODOWE (LICENCJACKIE) NA KIERUNKU

PEDAGOGIKA W ZAKRESIE PEDAGOGIKI SZKOLNEJ I KO- REKCYJNEJ

Studia trwają trzy lata (6 semestrów). Absolwenci otrzymują tytuł zawodowy licencjata w zakresie pedagogiki szkolnej i korekcyjnej, który daje równoprawne kwalifikacje z absolwentami uczelni świeckich, tj. umożliwia pracę zarówno w kościelnych jak i świeckich instytucjach edukacyjnych.

UZUPEŁNIAJĄCE STUDIA MAGI- STERSKIE W ZAKRESIE PEDA- GOGIKI RELIGIJNEJ I ETYKI

Studia trwają dwa lata (cztery semestry). Przeznaczone są w pierwszym rzędzie dla absolwentów Wyższych Studiów Zawodowych ChAT oraz Wyższych Seminariów Teologicznych (z uprawnieniami licencjackimi) Kościołów tradycji prawosławnej, starokatolickiej i protestanckiej. Istnieją tylko w formie stacjonarnej.

TRYB PRZYJĘĆ NA STUDIA

Na studia teologiczne (w trybie zaocznym, jak i stacjonarnym) obowiązują identyczne zasady przyjęć. Podstawą do przyjęcia na studia są pozytywne wyniki egzaminów wstępnych. Egzaminy obejmują:

- literaturę polską (pisemny),
- język obcy (pisemny, test),
- rozmowę kwalifikacyjną w zakresie elementów literatury polskiej, historii Polski i powszechnej oraz wiedzy konfesyjnej.

Podstawą przyjęć na licencjackie studia zawodowe jest rozmowa kwalifikacyjna, oparta na znajomości wcześniej podanych lektur. Jej zadaniem jest określenie predyspozycji kandydata do tego typu studiów oraz ogólna ocena przygotowania intelektualnego. W szczególności ocenie podlega ogólne przygotowanie humanistyczne, orientacja w zagadnieniach organizacyjnych i prawnych związanych z kierunkiem studiów oraz wiedza konfesyjna.

Podstawą przyjęć na 2-letnie uzupełniające studia magisterskie w zakresie pedagogiki religijnej i etyki jest dyplom licencjacki.

Kandydaci na studia teologiczne i wyższe studia zawodowe w roku akademickim 1999/2000 składają dokumenty do 21 czerwca 1999 r. Natomiast dla kandydatów na 2-letnie uzupełniające studia magisterskie termin składania dokumentów upływa 24 września 1999 r.

Egzaminy wstępne na studia magisterskie na kierunku teologia odbędą się 1 i 2 lipca, natomiast rozmowa kwalifikacyjna na wyższe studia zawodowe (licencjackie) — 1 lipca. Wszyscy kandydaci zobowiązani są do złożenia standardowych dokumentów (podanie-kwestionariusz kandydata o przyjęcie na studia, świadectwo dojrzałości, wypis z dowodu osobistego i książeczki wojskowej lub kserokopia stron z adnotacjami, orzeczenie lekarskie dotyczące kształcenia i zawodu). Kandydaci na 5-letnie studia magisterskie na kierunku teologia muszą przedstawić ponadto pismo polecające ze swojego Kościoła. Opłatę egzaminacyjną (manipulacyjną w przypadku przyjęć bez egzaminów wstępnych) ustala się na 50 zł.

Rekrutacja jesienna — według powyższych zasad i w miarę wolnych miejsc — odbędzie się 13 i 14 września 1999 r.

rodzina
MIESIĘCZNIK KATOLICKI

Wydawca: Społeczne Towarzystwo Polskich Katolików, Instytut Wydawniczy im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego. Redaguje Kolegium. Adres redakcji i administracji: ul. Czardasza 16/18, 02-169 Warszawa, tel. 846-72-74. Wpłaty na prenumeratę nie przyjmujemy. Cena prenumeraty: I półrocze — 7,20 zł. Warunki prenumeraty: 1) w miastach, w których znajdują się Oddziały Krajowej Dystrybucji Prasy „RUCH” S.A. Nr konta bankowego: PBK S.A. XIII O. W-wa Nr 370044-16551. — Prenumerata w tych oddziałach. 2) osoby zamieszkałe na wsi i w miejscowościach, gdzie nie ma oddziału Krajowej Dystrybucji Prasy „RUCH” S.A. opłacają prenumeratę w urzędach pocztowych i u doręczycieli. Terminy przyjmowania prenumeraty: od dnia 10 listopada na I półrocze roku oraz cały rok następny; do dnia 5-go każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty roku bieżącego. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania materiałów nie zamówionych. Druk: Zakład Poligraficzny Instytutu Wydawniczego im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, ul. Czardasza 16/18. Zam. 81/99.

Pierwsza Komunia św. w Żaganiu

Pod koniec każdego roku szkolno-katechetycznego, w wielu naszych parafiach ma miejsce podniosła uroczystość przystąpienia do I Komunii św. Dzieci, które kończą drugą klasę szkoły podstawowej, przygotowane podczas katechizacji, przystępują do bardzo ważnych dwóch sakramentów św.: spowiedzi i Komunii św. Na ten dzień długo czekają rodzice, krewni, chrzestni oraz cała społeczność parafialna. Bo oto Ci najmłodszy z rodziny parafialnej przystępują po raz pierwszy w życiu do konfesjonatu, aby przed Bogiem i kapłanem wyznać swoje winy i okazać skruchę. Do czystego dziecięcego serca, nieskałanego grzechem, pragnie przyjść sam Pan Jezus w Komunii św.

Również w parafii polskokatolickiej pw. Podwyższenia Krzyża św. w Żaganiu, czworo dzieci — sami chłopcy: Adam, Daniel, Darek, Michał — uczestniczyło w tej wielkiej, niepowtarzalnej radości. Cała czwórka była ochrzczona przez miejscowego proboszcza ks. Stanisława Stawowczyka, i uczęszczała do przyparafialnego punktu katechetycznego. Podczas lekcji religii lepiej poznała Pana Boga, prawdy wiary, Ewangelię i jak najlepiej przygotowała się do życia w wierze.

W dniu poprzedzającym I Komunię św., dzieci oraz ich rodzice i krewni, uczestniczyli w nabożeństwie pokutnym i przystąpili do spowiedzi św.

Trzeba jeszcze dodać, że dzieci i ich rodzice czynnie pomagali Księdzu Proboszczowi przygotować Kościół na tę uroczystość, sprząając, przyozdabiając ołtarz kwiatami itd. Wszyscy mieli świadomość, że I Komunia św. to wielkie wydarzenie w życiu dziecka, i w jego rodzinie. Dlatego pragnęli zadbać o to, aby Ten, który jest najważniejszy — JEZUS CHRYSZTUS, mógł przyjść do serduszek dzieci w odświętnej przygotowanym Domu Bożym.

Wreszcie nadeszła niedziela. Wierni, już wcześniej niż zwykle gromadzą się w kościele. Najważniejsze są jednak dzieci. To właśnie ich wita Ksiądz Proboszcz w przedsionku kościoła i uroczyście wprowadza przed ołtarz. Tam, tuż przed rozpoczęciem uroczystej Mszy św. sprawowanej w ich intencjach, jeszcze raz przepraszają swoich rodziców za wszelkie niedoskonałości. Później już czynnie i w wielkim skupieniu uczestniczą w Eucharystii, czytają Słowo Boże, przynoszą dary ołtarza. Po przyjęciu Chrystusa do swego serca, dziękują Bogu za ten wielki dar.

Na zakończenie uroczystości nie mogło zabraknąć podziękowań i kwiatów złożonych na ręce Księdza Proboszcza, rodziców, rodzeństwa, chrzestnych i wszystkich pozostałych. Jeszcze pamiątkowe zdjęcie i wraz z całą rodziną udają się na wspólny posiłek.

Po południu, dzieci ponownie przychodzą wraz ze swoimi rodzicami do kościoła na nabożeństwo eucharystyczne, aby podziękować Bogu i Jego Matce za dar Syna Bożego.

Korzystając z okazji, życzę Wam, Kochane Dzieci z Żagania, ale również i wszystkim dzieciom z innych parafii, które w tym roku przystąpiły do I Komunii św., abyście zawsze Panu Jezusowi pozostały wierni. Aby TEN, którego gościecie w Waszych serduszkach, błogosławił Wam i prowadził przez całe Wasze dziecięce, a później dorosłe życie. Szczęść Wam Boże.

Ks. Stanisław Stawowczyk



Dzieci i wierni podczas Mszy św.



Komunia święta udzielana wiernym
Pamiątkowe zdjęcie przed kościołem

